

UCHWAŁA

Dnia 28 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Bogumiła Ustjanicz

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

Protokolant Iwona Budzik

w sprawie z wniosku P. w George Town (Kajmany)
przy uczestnictwie N. w Nikozji (Cypr)
o zavezwanie do próby ugodowej,
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym
w dniu 28 marca 2014 r.,
zagadnienia prawnego przedstawionego
przez Sąd Okręgowy w W.
postanowieniem z dnia 15 stycznia 2013 r.,

„Czy przepisy dotyczące jurysdykcji krajowej w procesie znajdują zastosowanie w postępowaniu z wniosku o zavezwanie do próby ugodowej. W przypadku pozytywnej odpowiedzi, czy spełnienie przesłanki (łącznika jurysdykcyjnego) z art. 1103⁷ pkt 4 k.p.c., przez uczestnika postępowania będącego podmiotem zagranicznym, stanowi podstawę prawną do złożenia wniosku o zavezwanie do próby ugodowej w Sądzie Rejonowym właściwym dla uczestnika postępowania ze względu na posiadany majątek w Rzeczypospolitej Polskiej lub przysługujące mu prawa majątkowe w Rzeczypospolitej Polskiej o znacznej wartości w stosunku do wartości przedmiotu sporu?”

podjął uchwałę:

- 1. Przepisy o jurysdykcji krajowej mają zastosowanie w postępowaniu o zavezwanie do próby ugodowej;**
- 2. odmawia podjęcia uchwały w pozostałym zakresie.**

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w W. postanowieniem z dnia 8 listopada 2012 r. odrzucił wniosek P. w George Town o zavezwanie do próby ugodowej N. w Nikozji. Uznał, że w tej sprawie brak jest jurysdykcji krajowej. Sąd Okręgowy w W., rozpoznając zażalenie wnioskodawcy na to postanowienie, powziął wątpliwość dotyczącą możliwości zastosowania w postępowaniu z wniosku o zavezwanie do próby ugodowej przepisów o jurysdykcji krajowej w procesie i na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne o treści jak w postanowieniu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy w W. przedstawiając zagadnienia prawne dotyczące możliwości zastosowania w postępowaniu pojednawczym przepisów o jurysdykcji krajowej w procesie, przyjął założenie, że jurysdykcja krajowa jest przesłanką procesową w tego rodzaju postępowaniu. Jest to kwestia o zasadniczym znaczeniu dla przedmiotu przedstawionych zagadnień, wymagająca rozstrzygnięcia w pierwszej kolejności, gdyż dopiero jej pozytywne przesądzenie może uzasadniać potrzebę dokonania oceny, jakie przepisy znajdują w tym zakresie zastosowanie.

Zagadnienie, czy istnienie jurysdykcji krajowej stanowi przesłankę procesową warunkującą dopuszczalność przeprowadzenia postępowania pojednawczego przed polskimi sądami nie było dotychczas przedmiotem wypowiedzi w judykaturze. W wypowiedziach na ten temat prezentowanych w literaturze przeważa natomiast stanowisko, że jurysdykcja krajowa stanowi przesłankę procesową, której istnienie przesądza o dopuszczalności takiego postępowania. Stanowisko to należy podzielić, uwzględniając charakter postępowania pojednawczego. Postępowanie pojednawcze uregulowane w art. 184- 186 k.p.c. ma status postępowania procesowego odrębnego. Zasługuje na aprobatę stanowisko, że jest to postępowanie o charakterze samodzielnym, stanowiące odpowiednik postępowania w sprawie. Jest to bowiem postępowanie strukturalnie wyodrębnione w Kodeksie postępowania cywilnego, stanowiące ustawowy środek umożliwiający rozwiązywanie sporów cywilnoprawnych

o charakterze fakultatywnym. Postępowanie to - podobnie jak proces - służy możliwości załatwienia przed sądem sprawy cywilnej, z tym, że poprzez doprowadzenie do zawarcia przez strony ugody pod kontrolą sądu. Wszczęcie postępowania pojednawczego jest także uznawane za czynność, która zmierza bezpośrednio do dochodzenia roszczenia, co powoduje przerwę biegu przedawnienia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). Nie można też pomijać, że jurysdykcja krajowa jest ogólną przesłanką dopuszczalności sądowych postępowań cywilnych, niezależnie od ich rodzaju, a zatem powinna dotyczyć także postępowania pojednawczego. Z tych względów Sad Najwyższy przyjął, że w sprawie o zawezwanie do próby ugodowej jurysdykcja krajowa stanowi przesłankę procesową.

Wyrażone wyżej stanowisko nakazywało przejście do rozważań na temat rodzaju przepisów, które mają zastosowanie przy ocenie, czy w rozpoznawanej sprawie zachodzi jurysdykcja krajowa sądów polskich. Wymaga w związku z tym podkreślenia, że wniosek o przeprowadzenie próby ugodowej został skierowany przeciwko spółce, która ma siedzibę na Cyprze. Procesowo odpowiada to sytuacji, w której przeciwko takiemu podmiotowi zostałby skierowany pozew. Z tego punktu widzenia nie została zatem wyłączona możliwość zastosowania w sprawie przepisów rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (dalej - rozporządzenie nr 44/2001). Tymczasem Sąd Okręgowy przedstawiając do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawne na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. nie rozważył czy przepisy te znajdują zastosowanie. Przedstawione przez ten Sąd wątpliwości dotyczą wyłącznie możliwości zastosowania przepisów Kodeksu postępowania cywilnego dotyczących jurysdykcji krajowej w procesie. Jest to podejście nieprawidłowe, gdyż zastosowanie przepisów rozporządzenia nr 44/2001 wyłączałoby zastosowanie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o jurysdykcji krajowej. Bezprzedmiotowe w tej sytuacji byłoby udzielenie odpowiedzi na pytanie, które z tych przepisów mogłyby mieć zastosowanie w rozpoznawanej sprawie. W pierwszym rzędzie Sąd Okręgowy powinien był zatem ocenić, czy przy rozpoznaniu wniosku mają zastosowania przepisy

rozporządzenia nr 44/2001, uwzględniając, że normy jurysdykcyjne tego rozporządzenia powinny mieć zastosowanie, jeżeli sprawa, z uwagi na przedmiot postępowania, należy do zakresu zastosowania rozporządzenia nr 44/2001. Sąd Okręgowy takiej oceny nie przeprowadził. W judykaturze przyjmuje się, że zagadnienie prawne przedstawione do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. musi mieć znaczenie dla sposobu rozstrzygnięcia sprawy, w której powstało zagadnienie prawne. Udzielenie odpowiedzi na pytanie dotyczące przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, które mogłyby mieć zastosowanie dla oceny istnienia jurysdykcji krajowej, jak już wyżej wskazano byłoby przedwczesne. Wymagałoby bowiem przesądzenia, że przepisy rozporządzenia nr 44/2001 nie mają zastosowania, a takiej oceny Sąd Okręgowy nie dokonał. Nadto argumentacja przedstawiona przez Sąd Okręgowy nie pozwala przyjąć, że w jego ocenie istnieje wątpliwość co do możliwości zastosowania przepisów rozporządzenia nr 44/2001. Wskazuje ona wyłącznie na pominięcie tej oceny, która była konieczna.

Nie może budzić natomiast wątpliwości, że dla oceny istnienia jurysdykcji krajowej, wbrew ocenie wyrażonej przez Sąd pierwszej instancji, nie ma znaczenia regulacja dotycząca właściwości miejscowej sądu w sprawie o przeprowadzenie próby ugodowej, w tym powoływany przez Sąd Rejonowy art. 185 § 1 k.p.c. Pojęcie jurysdykcji krajowej istotnie różni się od pojęcia właściwości sądu. Oznacza ono właściwość z punktu widzenia międzynarodowego (właściwość sądów danego państwa). Właściwość miejscowa dotyczy natomiast dopuszczalności postępowania przed konkretnym sądem krajowym. Brak takiej właściwości stanowi podstawę do przekazania sprawy sądowi właściwemu. Brak właściwości na podstawie art. 185 § 1 k.p.c. nie mógł zatem stanowić podstawy do odrzucenia wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. Przepisy regulujące jurysdykcję krajową i właściwość miejscową są unormowaniami odrębnymi i przepisy dotyczące właściwości miejscowej nie rozstrzygają jednocześnie kwestii jurysdykcji krajowej, o ile nie wynika to wprost z treści przepisu (zob. art. 1109¹ § 3). Również wskazanie w rozpoznawanej sprawie przez Sąd Najwyższy sądu właściwego miejscowo na podstawie art. 45 k.p.c. nie przesądzało o istnieniu jurysdykcji krajowej w sprawie.

Z przyczyn wyżej wskazanych Sąd Najwyższy w części odmówił podjęcia uchwały.